Księga Jeremiasza

Rozdział 41

**1**. Zaś siódmego miesiąca stało się, że do Gedalji, syna Achikama, do Micpy, przybył Iszmael, syn Nethanji, syna Eliszamy, z królewskiego rodu, a z nim królewscy dostojnicy w liczbie dziesięciu mężów. Więc razem, w Micpa, wyprawili tam ucztę. **2**. Potem wstał Iszmael, syn Nethanji oraz dziesięciu mężów, którzy mu towarzyszyli i mieczem zamordowali Gedalję, syna Achikama, syna Szafana. Zabili tego, którego król Babelu ustanowił nad krajem. **3**. Także wszystkich Judejczyków, co z nim byli z Gedalją w Micpa – oraz Kasdejczyków, którzy się tam znajdowali. Iszmael zamordował wszystkich wojskowych mężów. **4**. A drugiego dnia, po zabiciu Gedalji, gdy nikt jeszcze o tym nie wiedział, wydarzyło się, **5**. że przybyli ludzie z Szechem, Szylo i z Szomronu – osiemdziesięciu ludzi o podstrzyżonych brodach, rozdartych szatach oraz pokryci nacięciami, mając przy sobie ofiary z pokarmów i kadzidło, by to złożyć w Przybytku WIEKUISTEGO. **6**. Więc z Micpa wyszedł naprzeciw nich Iszmael, syn Netanji, idąc oraz wciąż płacząc. A kiedy się z nimi spotkał, do nich powiedział: Chodźcie do Gedalji, syna Achikama! **7**. Zaś gdy przyszli do środka miasta, stało się, że Iszmael, syn Netanji wyrżnął ich, po czym ich wrzucił w głąb cysterny – on oraz mężowie, którzy mu towarzyszyli. **8**. Ale znalazło się między nimi dziesięciu ludzi, którzy powiedzieli do Iszmaela: Nie zabijaj nas; bowiem w polu mamy ukryte zapasy – pszenicę, jęczmień, oliwę i miód! Więc zaniechał i ich nie zabił wśród ich braci. **9**. Zaś cysterna, do której Iszmael wrzucił zwłoki wszystkich ludzi, których zamordował z powodu Gedalji, była tą samą, którą król Asa ufundował z powodu Baeszy, israelskiego króla. To ją Iszmael, syn Netanji, napełnił zabitymi. **10**. I Iszmael zabrał w niewolę całą resztkę ludu, który przebywał w Micpa, królewne oraz cały, pozostały lud w Micpa, który Nebuzaradan, naczelnik przybocznej straży, powierzył Gedalji, synowi Achikama; po czym Iszmael, syn Netanji, zabrał ich w niewolę i wyruszył, by ujść do synów Ammonu. **11**. Gdy jednak Jochanan, syn Kareacha i wszyscy dowódcy wojsk usłyszeli o całym nieszczęściu, które sprawił Iszmael, syn Netanji, **12**. zebrali wszystkich swoich ludzi i ruszyli, by walczyć z Iszmaelem, synem Netanji, i spotkali go przy Wielkim Stawie, który jest pod Gibeonem. **13**. A kiedy cały lud, znajdujący się przy Iszmaelu ujrzał Jochanana, syna Kareacha oraz wszystkich dowódców wojsk, co przy nim byli – ucieszyli się. **14**. Zatem wszyscy ludzie, który Iszmael uprowadził w niewolę z Micpa – zwrócili się i przeszli do Jochanana, syna Kareacha. **15**. A Iszmael, syn Netanji, uciekł przed Jonachanem wraz z ośmioma mężami i uszedł do synów Ammonu. **16**. Tak Jochanan, syn Kareacha, oraz wszyscy dowódcy wojsk, którzy mu towarzyszyli, zebrali całą resztkę ludu z Micpa, którą odbito od Iszmaela, syna Netanji, po zabiciu przez niego Gedalji, syna Achikama – mężczyzn, wojowników, kobiety, dzieci i dworzan cofniętych spod Gibeonu. **17**. Po czym wyruszyli i zatrzymali się w gospodzie Kimhama, która jest w pobliżu Betlechem; by następnie wyruszyć i ujść do Micraimu **18**. z powodu Kasdejczyków. Bo ich się obawiali; gdyż Iszmael, syn Netanji, zamordował Gedalję, syna Achikama, którego król Babelu ustanowił nad krajem.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012